



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(511)

109. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 4 listopada 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały o ogłoszeniu roku 2009 Rokiem Polskiej Demokracji (druk senacki nr 343).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej, poświęcone rozpatrzeniu projektu uchwały Senatu o ogłoszeniu roku 2009 Rokiem Polskiej Demokracji.

Witam panią marszałek Bochenek, która reprezentuje senatorów wnioskodawców, i oddaję jej głos.

Senator Krystyna Bochenek:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący, Szanowni Panowie Senatorowie, Szanowni Państwo, mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały w sprawie ustanowienia roku 2009 Rokiem Polskiej Demokracji.

Na początku chciałabym powiedzieć, że projekt, który państwu przedkładamy jako grupa senatorów, jest efektem kilkumiesięcznej pracy, ponieważ tak naprawdę nie tylko obejmuje sam tekst uchwały, który państwo mają w tej chwili przed oczyma, ale w znacznej mierze oparty jest na planach, które mają podkreślić jego znaczenie.

Ten projekt powstał kilka miesięcy temu podczas rozmowy pana senatora Michała Wojtczaka z panem marszałkiem Senatu Bogdanem Borusewiczem. Sprawa nabrała przyspieszenia, ponieważ projekt spotkał się z wielką życzliwością i dużym zainteresowaniem wielu osób, instytucji i środowisk, a wśród nich są – wymienię może nie wedle znaczenia, wielkości czy jakiegokolwiek klucza, ale tak, jak sobie wypisałam – Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Polskie Towarzystwo Historyczne, kilka muzeów, Muzeum Komunizmu, Muzeum Historii Polski, Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Polskie Forum Obywatelskie.

Przez kilka miesięcy trwały prace nad kalendarium, bo w zasadzie ta uchwała ma stanowić jedynie wstęp do uhonorowania całego przyszłego roku i podkreślenia daty, która tutaj powinna być wyróżniona grubą czcionką, mianowicie dnia 4 czerwca 2009 r., czyli momentu, kiedy to upłynie dwadzieścia lat od wyborów, które oznaczały powrót Rzeczypospolitej do rodziny krajów demokratycznych.

Pełnomocnikiem organizacji tego roku, jeśli państwo senatorowie będą uprzejmi przyjąć ten projekt i zaakceptować jego treść, będzie pani dyrektor Pomianowska. Dzisiaj jest dzień bardzo napięty, jeśli chodzi o liczbę posiedzeń komisji, ale chciałabym powiedzieć, że jest tu bardzo wiele projektów dotyczących przyszłego roku. Jeśli państwo zaakceptują i Wysoki Senat przyjmie tę uchwałę, to planujemy także logo pro-

jektu, którym będzie można opatrywać wiele inicjatyw w kraju, a mamy nadzieję także na duży odbiór zewnętrzny tego pomysłu.

Będzie specjalna strona internetowa, będziemy organizować spotkania z senatorami, aby przedstawić ich z innej strony niż ta, z której są znani, czyli z działalności parlamentarnej. Planujemy wiele konkursów o tematyce obywatelskiej, planujemy okolicznościową kartę pocztową, okolicznościowe monety, olimpiady, publikacje jubileuszowe, wystawy, spotkania z izbami wyższymi europejskich parlamentów. Kalendarium jest bogate, jest dużo konferencji nawiązujących do wielu jeszcze innych środowisk niż te, które wymieniłam.

Szanowni Państwo, bardzo bym prosiła, abyśmy przyjęli projekt uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o ogłoszeniu roku 2009 Rokiem Polskiej Demokracji. Prezydium Senatu uważa, że ten plan, polegający na uczczeniu jubileuszu dwudziestolecia Senatu, co jest tu właściwie najważniejsze, jest godny poparcia i oczywiście czekamy na propozycje. Chciałabym powiedzieć, że – jeśli państwo zgodzą się go przyjąć – ten plan był również tematem jednego z posiedzeń Prezydium Senatu i został zaakceptowany przez wszystkich, którzy zasiadają w Prezydium. Dziękuję bardzo.

Tekst mają państwo przed sobą. Myślę, że intencja jest jasna. Pierwsze zdanie: „Mija dziewięćdziesiąta rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości”, jest w zasadzie zdaniem wprowadzającym, aby tę uchwałę przyjąć przed przyszłym rokiem, żeby tak się stało, iż ten rok rzeczywiście będzie całym rokiem, a nie, aby to procedować – nie lubię tego słowa, ale nie znajduję lepszego – w styczniu czy w lutym. Chcielibyśmy po prostu teraz znaleźć ten moment, a myślę, że 11 listopada jest dobrą datą, aby to wprowadzić i w grudniu ewentualnie dopieścić kalendarium. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Przepraszam za swoje niedopatrzenie. Witam pana senatora Wojtczaka. Nie wiedziałem, że był pomysłodawcą.

Otwieram dyskusję nad tekstem uchwały.

Czy pan senator chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę.

Senator Michał Wojtczak:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Dziękuję pani marszałek za przypomnienie mojej roli, bo rzeczywiście zaczęło się od spotkania z panem marszałkiem na przełomie marca i kwietnia, później były dwa spotkania z prezesami Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych i pojawił się pierwszy zarys tej koncepcji, a dalej prace toczyły się oczywiście to kierunkiem pani marszałek.

Chciałabym powiedzieć jeszcze coś innego; mianowicie u źródeł tego pomysłu tkwiła, rzecz jasna, zbliżająca się dwudziesta rocznica wyborów z 4 czerwca, ale nie tylko. Żeby już tego nie rozwijać, w przyszłym roku będziemy także obchodzili dwie ważne dla polskiej demokracji rocznice. Pierwsza wypadnie już 26 stycznia, jest to dziewięćdziesiąta rocznica wyborów do Sejmu Ustawodawczego, sejmu, który uchwalił później konstytucję marcową. Następnie będziemy obchodzili, też w przyszłym ro-

ku, okrągłą czterysta czterdziestą rocznicę zawarcia unii lubelskiej, która dała początek Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zwanej pierwszą Rzeczpospolitą.

W kontekście tego roku warto przypomnieć – to nie będzie okrągła rocznica, ale też braliśmy to pod uwagę – sam początek polskiej demokracji, który sięga dalej niż unia lubelska, chodzi mianowicie o konstytucję nihil novi, której pięćsetna rocznica minęła trzy lata temu, praktycznie w Polsce niezauważana. Była to przecież bardzo ważna konstytucja, mówiąca o tym, że nie można stanowić żadnych praw bez wiedzy parlamentu.

Te trzy czy cztery wydarzenia...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Tło historyczne.)

Tło historyczne oczywiście jest szersze, ale wspomniałem tylko te wydarzenia, które gdzieś się odcisnęły w historii polskiej demokracji, stanowiły różne jej aspekty, różne elementy, były różnymi sposobami realizacji tej demokracji, były ważne. Sądzę, że przynajmniej te dwa aspekty należy wymienić, zastanawiam się, czy w uchwale nie wspomnieć przynajmniej o rocznicy wyboru do Sejmu Ustawodawczego, też ważnego, ale nie upieram się, nie mam gotowej poprawki, tylko chciałbym to dodać gwoli ścisłości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Mam propozycję – przepraszam, nie przywitałem też pani dyrektor – wiem, że pani dyrektor przedstawi nam kalendarium, ale zaproponowałbym, żebyśmy najpierw zakończyli procedowanie uchwały. Zaraz zapytam, czy są jakieś poprawki językowe, czy nie. Wyznamy senatora sprawozdawcę, a później oddam głos pani dyrektor.

Pan profesor, proszę bardzo.

Senator Leon Kieres:

Nie tyle poprawki, co zapytania czy wątpliwości. Po pierwsze tak: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej zachęca władze centralne i samorządowe”... A co państwo by powiedzieli, gdybyśmy zastąpili to zwrotem „zachęca władze publiczne”, bo skoro centralne, to nie terenowe? Niby to drobiazg, ale rozumiem, że być może chodziło tu o wyraźne wyeksponowanie władz samorządowych, które też są władzami publicznymi. Pierwszy mój problem wiąże się z tymi władzami centralnymi. Powiedziałbym „władze publiczne”, wtedy jest to wszystko.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To jedno.

Czy nie można by było skończyć tego zdania na słowach: „do podejmowania inicjatyw sprzyjających ugruntowaniu demokratycznych reguł postępowania”? Tutaj dalej jest jeszcze: „na każdym szczeblu decyzyjnym”. Demokracja nie powinna być tylko na szczeblach decyzyjnych, powinna być wszędzie tam, gdzie coś się dzieje. To jest tylko niepokój, nie upieram się.

Następnie jest tak: „Senat wyraża nadzieję, że poszanowanie demokracji będzie istotnym elementem”. Moim zdaniem „wyraża nadzieję” koresponduje z „będzie”, z czasem przyszłym. Może: „Senat uznaje, że poszanowanie demokracji jest istotnym elementem”? Chodzi mi o coś takiego.

Ostatnia kwestia, na którą zwróciłem uwagę – jeszcze raz podkreślam, na gorąco, nie upieram się więc w ogóle przy tym, nie, w żadnym wypadku nie chcę storpedować czy jakoś utrudnić procedowania – w trzecim akapicie od dołu jest: „Wszelkie zagrożenia dla demokracji, w tym także dotyczące wolności słowa, powinny być traktowane z powagą i odpowiedzialnością”. Zagrożenie musi być traktowane z powagą i odpowiedzialnością?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Prawda? Zagrożenie raczej powinno być jakoś zwalczane, nie powinno być tolerowane, sprzeciwiamy się temu, a wiem, że tu chodzi o powagę w tym sensie, że nie możemy być obojętni, prawda? O, nie możemy przechodzić...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Z powagą, wszelkie zagrożenia?

(Głos z sali: Muszą spotkać się ze sprzeciwem?)

No, jakieś odpowiednie słowo czy sformułowanie, to już pani marszałek...

Senator Krystyna Bochenek:

Proszę, jeszcze raz, zacznijmy od pierwszej wątpliwości, jeśli można.

Senator Leon Kieres:

„Władze centralne i samorządowe” – „władze publiczne”.

(Senator Krystyna Bochenek: „Samorządowe” a „publiczne”, tak? Dobrze.)

Ale na przykład...

(Głos z sali: Nie, samorządowe nie są państwowe.)

Jeśli państwo chcą „samorządowe”, to Senat...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A może gdybyśmy powiedzieli – ponieważ ja też bym tutaj zostawił te „samorządowe” – coś takiego: „Senat Rzeczypospolitej Polskiej zachęca władze publiczne, w tym samorządowe”, wtedy byśmy wyeksplikowali te samorzady.

(Senator Krystyna Bochenek: Dlaczego akurat mamy te samorządowe właśnie tutaj umieścić?)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bo to jednak jest ostoja demokracji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Krystyna Bochenek:

W tym nie. W tym nie było.

(Głos z sali: Państwowe i samorządowe.)

Publiczne, państwowe.

Bo tutaj, Panie Senatorze... Ale wołałabym... To wtedy dlaczego te? Wydaje mi się, że...

(Senator Leon Kieres: Dajmy władze państwowe, bo centralne na pewno nie).

Dobrze, to wyrzucamy.

(Głos z sali: Są organy administracji centralnej.)

Czyli publiczne?

(*Senator Leon Kieres*: Państwowe, bo jak publiczne, to także samorządowe.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Publicznymi są także... Zgodnie z definicją wchodzą w skład tego samorządowe.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Tak, państwowe i samorządowe.

(*Senator Krystyna Bochenek*: Tak, „państwowe i samorządowe”.)

Senator Leon Kieres:

Jak mówię, to była moja propozycja, żeby tylko „publiczne”, no, ale... „Zachęca wszelkie władze publiczne do podejmowania inicjatyw sprzyjających...”?

Senator Krystyna Bochenek:

Nie wiem... Jak państwo uważają? Po to się tutaj zebraliśmy.

(*Głos z sali*: Chodzi o podkreślenie tej...)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Ja osobiście bym też to zostawiła.

Dobrze, myślimy, może rzeczywiście publiczne?

(*Senator Leon Kieres*: Prawnik tu by się pochylił, to wtedy będzie...)

Nie jestem prawnikiem, patrzę więc na to z innego punktu widzenia. Czy uważają państwo, że „publiczne” będzie najwłaściwsze, tak? Żeby było „publiczne”, nie „państwowe”?

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Senator Leon Kieres:

Słowo „publiczne” na pewno ogarnia władze i centralne, i samorządowe.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Ale, proszę państwa, jednak jakąś tam solą tej demokracji jest samorząd w pewnym sensie.

(*Głos z sali*: Tak, właśnie o to chodzi.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie tylko terytorialny, pamiętajcie, bo jest też samorząd zawodowy, samorząd gospodarczy, pracowniczy itd.

Dajmy „władze państwowe i samorządowe”, dobrze, niech będzie, Pani Marszałek.

(*Głos z sali*: Władze państwowe i samorządowe...)

(*Senator Krystyna Bochenek*: Proszę bardzo, dobrze, jeśli państwo nie mają nic przeciwko temu, to...)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To się daje obronić, bo zawsze powiemy, że wprawdzie to jest samorząd, chociaż też są inne kategorie samorządu, zwłaszcza zawodowy i gospodarczy.

(*Senator Krystyna Bochenek*: Czyli „władze państwowe i samorządowe”. Teraz tutaj...)

A, „na każdym szczeblu decyzyjnym”. Czy to jest konieczne? Bo tu nie chodzi o... To jest koniec tego zdania.

Senator Krystyna Bochenek:

Nie, nie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Każdy by chciał.)

Dobrze.

(Głos z sali: Tak, bo tu są wszelkie postępowania, nie tylko decyzyjne.)

Tym bardziej że podkreślamy samorząd, to są przeróżne sprawy.

Senator Leon Kieres:

O kolejnym zdaniu, Pani Marszałek, to już pani powinna powiedzieć jako mistrzyni słowa i kultury języka polskiego: „Senat wyraża nadzieję, że będzie”...

Senator Krystyna Bochenek:

Czy jest? Czy jednoznacznie możemy określić, że poszanowanie demokracji jest zawsze i wszędzie? Rozumiem intencje pana senatora, ale...

(Głos z sali: Chodzi o zagrożenia i o to, że jest.)

Senator Leon Kieres:

Nie upieram się. „Senat wyraża nadzieję, że poszanowanie demokracji będzie istotnym elementem polskiej racji stanu”?

(Głos z sali: Bo jeśli „wyraża”, to „będzie”, jeśli „uznaje”...)

Właśnie, dokładnie tak.

Tak, „uznaje, że poszanowanie”...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wtedy „jest”, „poszanowanie jest istotnym elementem”. A skoro „jest”, to jest także projekcja na przyszłość.

(Głos z sali: No tak, oczywiście.)

Senator Krystyna Bochenek:

To jest właśnie na przyszły rok.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No nie. Czy pan profesor mówi, żeby zostawić? Czy żeby tylko...

(Senator Leon Kieres: Żeby zmienić, ale też się nie upieram.)

To znaczy, że możemy dyskutować.

(Głos z sali: Zamiast wyraża nadzieję byłoby...)

Oczywiście z chęcią słucham tych uwag, bo przecież człowiek nie jest...

(Senator Leon Kieres: „Uznaje, że poszanowanie demokracji jest istotnym elementem”.)

Pan senator mówi, że „uznaje”, bez „nadziei”, „że poszanowanie”...

(Głos z sali: ..., „Jest istotnym elementem”.)

(Głos z sali: Jest.)

To teraz jest, ale jeśli planujemy, żeby wzmocnić tę demokrację?

(*Głos z sali*: Można to tak odczytać, że zawsze jest taka możliwość, teraz i w przyszłości.)

Aha, dobrze. Może być tak, rzeczywiście, „uznaje”. Tak, musiałam się z tym oswoić.

(*Senator Leon Kieres*: „Senat uznaje, że poszanowanie demokracji jest”...) „Istotnym elementem polskiej racji stanu”. Dobrze, tak jest lepiej, „uznaje”.

Senator Leon Kieres:

Teraz akapit: „Wszelkie zagrożenia dla demokracji, w tym także dotyczące wolności słowa, powinny być traktowane z powagą i odpowiedzialnością”.

Nie mam pomysłu na zmianę ornamentyki słownej, ale to jest...

Senator Krystyna Bochenek:

Wszelkie zagrożenia, wszelkie. Zastanawiałam się nad tym zdaniem także z senatorem Piesiewiczem.

(*Senator Leon Kieres*: A co on powiedział?)

Powiedział, że w ogóle to jest bardzo delikatna materia, krótko mówiąc.

(*Głos z sali*: Te zagrożenia, tak?)

Tak, ale jeżeli jest ta powaga i odpowiedzialność...

(*Głos z sali*: O! A to jest jego pomysł?)

Nie, to ja pisałam, z kimś konsultując.

(*Głos z sali*: Ale on chciał...)

On mi zwrócił na to uwagę, bo też to czytał, i powiedział: dobrze, że tu jest dodana ta powaga i odpowiedzialność, żeby wolność słowa nie była zbyt wolna, ale też zatrzymał się przy tym.

(*Senator Leon Kieres*: To może być ujmowane trochę ambiwalentnie.)

(*Głos z sali*: A może zamiast tej odpowiedzialności należałoby dodać, że to powinno się spotykać z jakąś reakcją.)

(*Głos z sali*: Tak, tak.)

(*Głos z sali*: Bo to o to chodzi, „powinno być dostrzegane”.)

Tylko że ta wolność słowa też ma...

Senator Leon Kieres:

W tym „także dotyczące wolności słowa” powinny być zagrożenia. Gdyby pani marszałek napisała, że wolność słowa jest dla nas wartością najwyższą, to wtedy powinno być traktowane z powagą i odpowiedzialnością.

Senator Krystyna Bochenek:

Właśnie, bo wiemy, co się dzieje z tą wolnością słowa, po prostu w jakim złym kierunku czasem ona idzie.

Senator Leon Kieres:

Rozumiem, o co tutaj chodzi. Powiem teraz niezgrabnie, ale chyba oddam intencję. Tu chodzi o to, że wszelkie wartości, kształtujące demokrację, w tym także dotyczące wolności słowa, powinny być traktowane z powagą i odpowiedzialnością. Tylko tu jakoś tak...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Te wartości, które kształtują demokrację.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Krystyna Bochenek:

Bardzo dobrze, uważam to za celne. Człowiek jest już sforsowany tym tekstem. Rzeczywiście, „wszelkie wartości kształtujące demokrację”, właśnie coś takiego.

(Senator Leon Kieres: „W tym także dotyczące wolności słowa”.)

To jest, myślę, bardzo celna uwaga. Rzeczywiście, wszelkie wartości.

Senator Leon Kieres:

Przepraszam, że mąciłem, ale...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Nie, jestem też tego zdania.)

Pani Anna wprawdzie podniosła bezradnie ręce z rozpaczy, że znowu się wyrażam, ale... *(Wesołość na sali)*

(Głos z sali: Nie tak miało być.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Leon Kieres: A to muszą być poprawki?)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Dobrze, ale chciałabym ustalić poprawkę: „w tym także dotyczące wolności słowa powinny być traktowane z powagą i odpowiedzialnością”.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Traktujemy to jako poprawki, bo...

(Głos z sali: To brzmienie będzie jako jedna poprawka w zestawieniu, które musi przedłożyć komisja jako wniosek.)

(Senator Leon Kieres: To poprawka całej komisji, tak? Bardzo dobrze.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Senator Krystyna Bochenek:

Problem był jeszcze jeden, ponieważ uznaliśmy podczas posiedzenia Prezydium, osobiście pan marszałek, że trzeba wyznaczyć jakąś początkową datę podjęcia tej uchwały i rozpoczęcia organizacji tego roku – to było kilka tygodni temu – uznaliśmy więc, że dobrze by było zrobić to przed dniem 11 listopada.

Niektórzy koledzy senatorowie z Klubu Parlamentarnego PiS nie do końca odczytali ten tekst, rozumiejąc, że to jest uchwała okolicznościowa i zaczęli wprowadzać

tam różne a to nazwiska, a to zdania, które kojarzą się bezpośrednio ze Świętem Niepodległości.

(Głos z sali: Nie, to do innego projektu.)

Wiem, tylko chciałabym państwu powiedzieć, proszę się nie zdziwić, że będzie druga uchwała, ponieważ zdecydowaliśmy z panami marszałkami Borusewiczem, Romaszewskim, że inni senatorowie przygotowują drugą uchwałę. Tyle tylko że – teraz jest moja wątpliwość, zresztą rozmawiałam z panią minister Polkowską – ta druga zaczyna się podobnie, że 11 listopada mija dziewięćdziesiąta rocznica... Rozumieją państwo, tamta dotyczy tego dnia, a ta...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Właśnie mieliśmy te same wątpliwości.)

Właśnie, ta zaś wprowadza rok przyszły, ale z kolei nie ma żadnej innej zasady, która by wskazywała, że właśnie teraz mamy ją podjąć. Dlatego wybraliśmy datę w przededniu Święta Niepodległości.

Co państwo o tym sądzą? Trzeba zostawić, ale proszę się nie dziwić, że tam będzie podobna sytuacja.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Rozumiemy tę sprawę, bo tutaj był też moment zastanowienia.

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze, to były bardzo celne uwagi i muszę panu senatorowi powiedzieć, że czasem to jest znakomita sytuacja, kiedy można się zwrócić jeszcze do kogoś o takiej wiedzy i odnoszącego się z taką uwagą do tekstu. Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Kto miałby jakieś wnioski do tekstu uchwały? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do procedury głosowania.

Kto z pań i panów senatorów jest za jej przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki członków Komisji Ustawodawczej. (3)

Trzy osoby za, nie ma głosów przeciw i osób wstrzymujących się od głosu.

Musimy wyznaczyć sprawozdawcę spośród członków komisji, bo musi to być członek komisji.

(Senator Krystyna Bochenek: To może pan profesor by się zdecydował.)

Panie Profesorze?

(Senator Leon Kieres: Ja nie jestem wolny.)

Senator Krystyna Bochenek:

Panie Profesorze, mam prośbę: czy ja mogę poprosić pana o to? Bardzo bym prosiła.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Teraz, podczas tego posiedzenia plenarnego.

(Senator Leon Kieres: Jutro mnie nie będzie.)

Nie, to nie jest na końcu, jeśli dobrze pamiętam.

(Senator Leon Kieres: Nie, tego dnia jestem w Brukseli. Rano wylatuję i...)

Ale to jest na końcu posiedzeń, nie jutro.

(Głos z sali: To jest przed samymi głosowaniami.)

Senator Leon Kieres:

Mieście państwo też na uwadze fakt, że jeśli głosowania będą w piątek po południu, to też odlatuję z panem ministrem Sikorskim.

(Głos z sali: Wtedy mamy problem.)

Jeśli to będzie w piątek przed godziną 14.00...

(Senator Krystyna Bochenek: Tego nikt nie przewidzi.)

(Głosy z sali: To Krzysiu, Krzysiu przewodniczący.)

Senator Krystyna Bochenek:

Jeśli będzie taka potrzeba i będą pytania związane z kalendarium, to oczywiście ja mogę...

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Mógłbym prosić? Właśnie tak, w tym momencie zakładam, że pani marszałek zabierze głos. Sprawozdanie to jedno, a...

(Senator Krystyna Bochenek: Dobrze, odniosę się wtedy do tego.)

Przyjęliśmy uchwałę, wyznaczyliśmy senatora sprawozdawcę.

Oddaję głos pani dyrektor, żeby przedstawiła kalendarium.

Gości proszę o prowadzenie, bo na mnie już czekają na spotkaniu.

(Głos z sali: Przewodniczący nie może.)

Jak to nie mogę? Przecież już wszystko jest przyjęte.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, mam spotkanie poza komisją.

Oddaję głos pani dyrektor.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Kierownik Działu Informacji Publicznej i Edukacji
w Biurze Informacji i Dokumentacji w Kancelarii Senatu
Anna Pomianowska-Bąk:**

Dostarczyłam państwu materiał, który należy traktować jako bardzo wstępne kalendarium. Ten projekt jest ciągle żywy i będzie aktualny po jakimś czasie. Pewne rzeczy już są w trakcie realizacji, inne dopiero będą, bo niektóre elementy wymagają po prostu dłuższego przygotowania, także logistycznego.

Intencja jest dwojaka. Z jednej strony chcemy z całą powagą potraktować i wprowadzić pewne istotne elementy dyskusji naukowej przez różnego rodzaju konferencje, z poważnymi, tak to nazwę, kontrahentami, jak Polskie Towarzystwo Historyczne czy Forum Rozwoju Demokracji Lokalnej, ale z drugiej strony chcemy, żeby rocznica dwudziestolecia Senatu, a także sprawa idei rozwijania przemian demokratycznych, jakie dokonały się przez tych dwadzieścia lat, wydarzeń, które zaszły, trafiły też do młodych ludzi i do bardzo szerokiego kręgu odbiorców.

Dlatego w tym kalendarium znajdują się propozycje już w znacznej części akceptowane przez Prezydium Senatu. Podjęliśmy już wiele działań. Z jednej strony są to bardzo poważne rzeczy, z drugiej strony – niepoważne.

(Głos z sali: Co to znaczy niepoważne?)

Niepoważne w tym sensie, że są lżejsze, w wydaniu popularnym, żeby zwrócić uwagę, przemycić w łatwej, ogólnodostępnej formie poważne treści, traktowane przez cały czas poważnie.

Intencją naszą jest też, aby zacząć od wydarzenia, które uważamy za interesujące medialnie, a które już się toczy, a mianowicie od symulacji obrad Senatu. Wszyscy państwo senatorowie dostaną informację na ten temat. W szkołach wprowadzimy razem z Centrum Edukacji Obywatelskiej pewien projekt. Wybrane szkoły przeprowadzą na swoim terenie wybory do Senatu i młodzi senatorowie przyjadą tu do nas w połowie stycznia, aby odbyły się obrady tak wybranego Senatu. Szczegóły będziemy przekazywać senatorom, żeby ewentualnie mieli możliwość włączenia się.

Państwo dostali surowy materiał, na przykład mają państwo przed sobą propozycje do ustalenia. To znaczy, że to są jeszcze pomysły, które nie są jeszcze zaakceptowane i dokładnie opracowane. Na przykład na dole pierwszej strony jest propozycja wykładu inauguracyjnego Rok Polskiej Demokracji.

Z całą pewnością kulminację naszych obchodów chcemy związać z dwiema datami, a mianowicie z 4 czerwca i 3–4 lipca. 4 czerwca – wybory. Propozycja pana marszałka jest taka, żeby odbyło się spotkanie parlamentarzystów Grupy Wyszehradzkiej, a dla szerokiego kręgu odbiorców jest propozycja zrobienia pikniku historycznego. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z Muzeum Historii Polski, bo naszą intencją jest, żebyśmy zaangażowali maksymalnie dużo organizacji, instytucji, stowarzyszeń, także lokalnych, stąd na przykład pomysł zrobienia strony internetowej, na której można będzie, jeśli uznamy to za godne, wprowadzić informacje o lokalnych imprezach.

Już dostaję informacje od różnych osób, od różnych organizacji lokalnych, z terenu, ludzie pytają, czy coś będziemy robić, bo mają świadomość tej daty i chętnie się do nas przyłączają. Wydaje się nam, taka była też wola Prezydium Senatu, że istotne są nie tylko wydarzenia, które będą się odbywały tutaj, ale żeby odbijały się one wszędzie szerokim echem. Kancelaria Senatu nie jest w stanie samodzielnie przenieść różnych imprez do różnych województw, ale możemy inspirować różne lokalne stowarzyszenia, żeby weszły z nami w kooperację.

Naszą intencją jest nie tylko to, żeby poszerzyć wiedzę na temat dwudziestolecia Senatu, ale żeby była wiedza na temat dwudziestu lat przemian demokratycznych i żeby to było inspiracją do pogłębienia wiedzy historycznej Polaków dotyczącej bardzo bogatej historii naszego parlamentaryzmu.

Nasz pomysł nakłada się na zamierzony przez Parlament Europejski projekt – nie wiem, czy już jest podjęta decyzja, ale wiem, że był taki – ustanowienia roku 2009 Rokiem Przemian Demokratycznych w Europie Środkowej i Wschodniej. Będziemy próbowali naszym gościom zagranicznym przekazać trochę wiedzy na temat tego, że ważny był nie tylko upadek muru berlińskiego, ale wybory do Senatu też były istotnym elementem tych przemian.

Chciałabym jeszcze raz podkreślić, że to jest wstępne kalendarium, są to prawie gotowe ramy, które my teraz będziemy wypełniać i szczegółowo dopracowywać. Na razie, tak jak mówię, pewne prace są już poważnie zaawansowane, chociażby dlatego, że ich przygotowanie wymaga poważnej logistyki, na przykład bieg, wydawałoby się, że skierowany do szerokiego kręgu odbiorców, właśnie wymaga logistyki.

Niewątpliwie podjęcie uchwały przez Senat w sposób niezwykle pomoże Kancelarii Senatu, mnie i moim pracownikom, w prowadzeniu dalszych rozmów. To jest

tak, że wtedy stajemy się poważni. W razie czego bardzo proszę o pytania, ale podkreślam, to jest pewien schemat, pewne ramy, które mogą się jeszcze zmienić z różnych powodów. Generalnie jednak raczej liczymy na to, że będzie tu gęściej, niż że coś wypadnie. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Słucham?

(Głos z sali: Jest i tak gęsto.)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Jak to się wszystko uda, to będzie imponujące osiągnięcie. Trudno w tej chwili komentować na żywo, ale wydaje mi się, Pani Marszałek...

**Kierownik Działu Informacji Publicznej i Edukacji
w Biurze Informacji i Dokumentacji w Kancelarii Senatu
Anna Pomianowska-Bąk:**

Po dzisiejszym moim spotkaniu z panem marszałkiem Romaszewskim i z przedstawicielami – niestety, nie pamiętam nazwisk – Fundacji imienia Stefana Korbońskiego i przedstawicielami IPN – chcemy tutaj wprowadzić, na razie jeszcze nie uzgadniałam tego z panią marszałek, ale...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...ale warto byłoby wprowadzić jeszcze do tego obchody związane z wypadającą 23 kwietnia dwudziestą rocznicą śmierci tak szczególnej postaci, jaką był Stefan Korboński.

Senator Krystyna Bochenek:

Muszę tu dodać jedno zdanie. Kalendarium jest rozbudowane. Wierzę, że większość z tych inicjatyw będzie miała swój szczęśliwy finał, ale cały czas, kiedy przychodziło do pewnych decyzji, odnosiłam się najpierw do spotkania naszej komisji, a potem do uchwały, do momentu, do dnia, kiedy Senat przyjmie tę uchwałę, bo przecież nie możemy uznawać uchwały za przyjętą, jeśli jeszcze nie jest przyjęta. Czekamy więc, mówiąc zupełnie szczerze, na pewien moment zerowy, żeby to wcielić w życie. Dziękuję. Tyle na razie, bo mam nadzieję, że będziemy mieli okazję jeszcze wiele razy na ten temat mówić. Raz jeszcze dziękuję uprzejmie i panu, i panu, i koleżance, i państwu.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Zamykamy posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 05)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851